



Sygn. akt I NSNc 567/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Księżak
Wojciech Szczepka (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej „[...]” z siedzibą w D.
przeciwko A. H.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 23 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku
zaocznego Sądu Rejonowego w W. z 17 września 2019 r., sygn.
I C [...]:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną datowaną na dzień 24 maja 2021 r. Prokurator
Generalny działając na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia

8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904; dalej: u.SN) – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – zaskarżył w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w W. z 17 września 2019 r., sygn. akt I C [...], którym to wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej A. H. na rzecz powoda syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej „[...]” z siedzibą w D. (dalej również: SKOK „[...]” lub Kasa) kwotę 149 zł tytułem należności głównej i kwotę 131 zł tytułem kosztów procesu oraz nadał temu wyrokowi zaocznemu rygor natychmiastowej wykonalności.

Zaskarżonemu wyrokowi zaocznemu Prokurator Generalny zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, 32 ust. 1 i w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja), tj. zasady demokratycznego państwa prawa, zasady zaufania obywateli do prawa, zasady równości wobec prawa oraz zasady ochrony konsumentów, polegające na niewłaściwym i sprzecznym z Konstytucją zastosowaniu norm prawa materialnego – art. 38 § 3 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. 2021, poz. 648 ze zm.; dalej również: pr.sp.) w zw. z art. 2 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz.U. 2022, poz. 924; dalej również: u.SKOK) oraz przyjęciu niedopuszczalnej rozszerzającej wykładni art. 26 ust. 3 u.SKOK, co doprowadziło do różnicowania sytuacji prawnej członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych i pozbawienia pozwanej należnej jako konsumentowi ochrony i uwzględnienia nieprzewidzianego w ustawie żądania powoda;

II. naruszenie w sposób rażący prawa, tj.:

1. prawa procesowego – art. 316 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie wyroku zaocznego w sytuacji, gdy stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy w postaci twierdzeń zawartych w pozwie w świetle przepisów prawa materialnego oraz postanowień Statutu SKOK „[...]” nie uzasadniały dochodzonego roszczenia, które było oczywiście bezzasadne, co winno skutkować oddaleniem powództwa,

2. prawa materialnego – art. 38 § 1 pkt pr.sp. w zw. art. 2 oraz art. 26 ust. 3 u.SKOK w zw. z § 57 ust. 4 Statutu SKOK „[...]” poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uwzględnieniem dochodzonego przez powoda roszczenia i wydaniem wyroku zaocznego, w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja powołanych przepisów i ich poprawne zastosowanie prowadzi do wniosku, że po ogłoszeniu upadłości syndykowi masy upadłości SKOK „[...]” nie przysługiwało roszczenie wobec jego członków o pokrycie straty bilansowej Kasy w podwójnej wysokości wpłaconych wkładów wyłącznie w oparciu o § 57 ust. 4 Statutu SKOK „[...]” bez uprzedniego podjęcia (przed ogłoszeniem upadłości) w terminie określonym w art. 39 § 1 pr.sp. zastrzeżonej do wyłącznej kompetencji Walnego Zebrania Przedstawicieli uchwały w przedmiocie pokrycia w ten sposób straty bilansowej.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że syndyk masy upadłości SKOK „[...]” dochodził od A. H. roszczenia z tytułu wpłaconych i posiadanych przez nią udziałów w Kasie, a więc obowiązków powstałych z tytułu członkostwa. A. H. została przyjęta w poczet członków SKOK „[...]” uchwałą Nr [...] z dnia 17 maja 2011 r. i tytułem udziału wpłaciła kwotę 149 zł. Deklarując swoje członkostwo w SKOK „[...]” pozwana zobowiązała się do uczestnictwa w pokrywaniu strat Kasy do wysokości zadeklarowanych udziałów.

Od 19 grudnia 2012 r., tj. od dnia zarejestrowania przez Sąd Rejonowy w K. uchwały Zwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Członków SKOK „[...]” z dnia 23 października 2012 r., Statut Kasy przewiduje podwyższoną materialną odpowiedzialność jej członków za powstałe straty – do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów (§ 57 ust. 4 Statutu).

Postanowieniem wydanym w dniu 12 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. X GU 263/16 Sąd Rejonowy w K. ogłosił upadłość dłużnika SKOK „[...]”, ustanawiając

syndykiem masy upadłości Z. S.. W przeddzień ogłoszenia upadłości skumulowana strata dłużnika wynosiła 34.260.151,26 zł.

Syndyk masy upadłości SKOK „[...]” złożył 21 maja 2019 r. w Sądzie Rejonowym w L. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym wniósł o zasądzenie od A. H. kwoty 149 zł oraz obciążenie jej kosztami procesu. Jako podstawę prawną roszczenia powód powołał przepisy, z których wynika odpowiedzialność członków Kasy za jej straty, w szczególności § 57 ust. 4 Statutu Kasy w zw. z art. 26 ust. 3 u.SKOK oraz art. 28 pr.sp. W wykazie dowodów załączonych do pozwu nie wymieniono uchwały Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli SKOK „[...]”, podjętej po stwierdzeniu straty bilansowej, o sposobie jej pokrycia do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów.

Postanowieniem z 4 czerwca 2019 r., sygn. VI Nc-e 908968/19, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w L. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w W., stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Sąd Rejonowy w W. wydał 17 września 2019 r. w niniejszej sprawie wyrok zaoczny (I C [...]), w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 24 października 2019 r.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że analiza zaskarżonego wyroku zaocznego oraz okoliczności sprawy wskazują, iż wystąpienie ze skargą jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Ta ogólna przesłanka skargi nadzwyczajnej odwołuje się do zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji. Z zasady demokratycznego państwa prawnego wyprowadzana jest zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, konieczności zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, a także zasada pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwowe. Omawiana zasada wiąże się z również z ideą solidarności partnerów społecznych (art. 20 Konstytucji), z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych. Temu celowi służą w szczególności normy chroniące konsumentów, które zapewniają równowagę

między konsumentem a profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca.

Zasada zaufania obywatela do państwa wyraża się w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, a prawo, w myśl tej zasady, winno być stanowione i stosowane tak, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to prognozowanie działań własnych zainteresowanego.

Jak podniósł Skarżący, z zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji wynika nakaz adresowany do wszystkich organów stosujących prawo, by stosowały wykładnię „zgodną z konstytucją”, tj. starały się nadawać interpretowanym normom sens najbardziej odpowiadający wartościom chronionym konstytucyjnie. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ochronie konstytucyjnej ma podlegać zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwowe.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy Prokurator Generalny podniósł, że zaskarżonym wyrokiem zaocznym pozwana A. H. została obciążona roszczeniem z tytułu wpłaconych i posiadanych przez nią udziałów w SKOK „[...]” w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja właściwych przepisów i ich poprawne zastosowanie prowadzi do wniosku, że po ogłoszeniu upadłości Kasy syndykowi masy upadłości nie przysługiwało roszczenie wobec jej członków o pokrycie straty bilansowej w podwójnej wysokości wpłaconych udziałów wyłącznie w oparciu o § 57 ust. 4 Statutu SKOK „[...]”, bez uprzedniego (przed dniem ogłoszenia upadłości) podjęcia w terminie określonym w art. 39 § 1 pr.sp. zastrzeżonej do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) uchwały w przedmiocie sposobu pokrycia straty bilansowej w ten sposób. Z tego powodu orzeczenie to jest oczywiście niesprawiedliwe i niewątpliwie naruszyło zasadę pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego.

Niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jest także, zdaniem

Skarżącego, wydanie przez sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez zbadania zapisów Statutu – w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca. Pozwana, jako konsument, składając deklarację członkowską w SKOK „[...]”, mając na uwadze zasadę zaufania obywateli do państwa, mogła działać w przeświadczeniu, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, to jej interes będzie w sposób odpowiedni chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Podniósł przy tym, że zarówno Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Konstytucyjny, wskazywały w swym orzecznictwie na konsumencki charakter stosunków między spółdzielnią a jej członkiem.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym wskazanych w art. 76 Konstytucji praw konsumenta.

Prokurator Generalny wskazał, że Konstytucja ustanawia w art. 32 zasadę równości wobec prawa. Równość traktowania (równość wobec prawa) donosi się do sfery stosowania obowiązujących regulacji prawnych przez organy państwa. Zauważył, że z uwagi na odmienne interpretacje przepisów prawa, ujętych w zarzutach niniejszej skargi nadzwyczajnej, sądy powszechne wydają w sprawach członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych skrajnie różne orzeczenia. Zdaniem Skarżącego przyjęcie przez sąd *meriti* jednego z kilku możliwych rezultatów wykładni danej normy wobec osób pozostających „w analogicznie identycznych sytuacjach”, stanowi naruszenie zasady równości wobec prawa. W tych innych sprawach wydawane są orzeczenia, w których dokonano odmiennej wykładni art. 26 ust. 3 u.SKOK niż przyjęta w zaskarżonym wyroku zaocznym, zgodnej natomiast z zaprezentowaną w uchwale Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19. Taka sytuacja godzi w zasadę równości obywateli wobec prawa.

Uzasadniając podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania Prokurator Generalny podniósł, że w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpiła przeszkoda do wydania wyroku, albowiem twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie, w świetle powołanych w nim podstaw prawa

materialnego i postanowień Statutu SKOK „[...]”, nie uzasadniały dochodzonego roszczenia. Było więc ono oczywiście bezzasadne.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa materialnego Prokurator Generalny wyjaśnił, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe prowadzą działalność na podstawie ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, oraz, zgodnie z art. 2 tej ustawy, również na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Powołane ustawy pozostają w stosunku do siebie w relacji *lex specialis* – *lex generalis*, stąd przepisy ustawy Prawo spółdzielcze stosuje się do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych jedynie w kwestiach nieuregulowanych wprost w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Ponadto zasady funkcjonowania kas określa także statut.

Zasady odpowiedzialności członków spółdzielni za straty reguluje art. 19 § 3 pr.sp., zgodnie z którym członek spółdzielni uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów.

Ustawa o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych w sposób szczegółowy normuje zasady pokrywania strat bilansowych. Warunkiem odpowiedzialności, o której mowa w poprzednim akapicie, jest przede wszystkim powstanie straty bilansowej, co wymaga sporządzenia bilansu, będącego częścią sprawozdania finansowego. Zgodnie z art. 26 ust. 2 u.SKOK, straty bilansowe kas pokrywane są w pierwszej kolejności z funduszu zasobowego, a w części przekraczającej fundusz zasobowy – z funduszu udziałowego. Stosownie natomiast do art. 26 ust. 3 u.SKOK, odpowiedzialność członków kas za powstałe w niej straty może zostać podwyższona w statucie kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Takie postanowienie zawiera § 57 ust. 4 Statutu SKOK „[...]”. Zawarta w nim regulacja wskazuje jednak wyłącznie, że odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów.

Skarżący podniósł, że art. 26 u.SKOK został umieszczony w rozdziale 4 tej ustawy, odnoszącym się do gospodarki finansowej kasy. W ustawie, w rozdziale 6b, zawarto regulacje dotyczące likwidacji i upadłości kasy, które jednak nie zawierają norm odsyłających do przepisów rozdziału 4. Wykładnia systemowa tego przepisu wskazuje zatem, że podwyższona odpowiedzialność członka kasy za straty dotyczy

jedynie zwykłej, normalnej działalności kasy i nie odnosi się do szczególnej sytuacji kasy w upadłości. Z chwilą ogłoszenia upadłości odpada bowiem cel działania kasy, określony w art. 3 ust. 1 u.SKOK, a zasady jej gospodarki finansowej, których dotyczy art. 26 ust. 3 u.SKOK, są wówczas wyłączone.

Prokurator Generalny zajął stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialność członka spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie powstaje z mocy samego prawa i automatycznie z chwilą powstania straty bilansowej, a zatem przepis art. 26 ust. 3 u.SKOK nie jest samodzielnym i bezpośrednim źródłem powstania wierzytelności kasy. Roszczenie do członka kasy o wpłatę zwiększonego wkładu musi wynikać z odpowiedniej uchwały walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) kasy, które posiada wyłączną kompetencję do podjęcia uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej (dochodu ogólnego) lub sposobu pokrycia strat, które są wykazywane w sprawozdaniu finansowym za dany rok obrachunkowy (art. 38 § 1 pkt 4 pr.sp. w zw. z art. 2 u.SKOK). W niniejszej sprawie zamiar pokrycia straty bilansowej we wskazany wyżej sposób nastąpił po ogłoszeniu upadłości SKOK „[...]” (12 lipca 2016 r.) i po złożeniu sprawozdania finansowego wykazującego stratę. Ze złożonego w sprawie pozwu ani z dołączonego do niego wykazu dowodów nie wynika, by przed ogłoszeniem upadłości Kasy została podjęta uchwała, o której mowa wyżej. Przepisy ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, ustawy Prawo spółdzielcze i ustawy Prawo upadłościowe nie przewidują natomiast uprawnienia dla syndyka do żądania od członka kasy kwoty z tytułu podwójnej wartości wpłaconych udziałów. Decyzja syndyka masy upadłości SKOK „[...]” nie mogła więc zastąpić uchwały walnego zgromadzenia w zakresie sposobu pokrycia straty za rok 2014. Syndyk masy upadłości nie zachowuje bowiem uprawnienia do dochodzenia takiego żądania od członka kasy w sytuacji, gdy kasa przed ogłoszeniem upadłości odnotowała stratę bilansową, z którą statut wiąże zwiększoną odpowiedzialność członka, a walne zgromadzenie nie podjęło przed ogłoszeniem upadłości kasy uchwały w sprawie sposobu jej pokrycia poprzez żądanie dodatkowych wpłat od członków, albo w ogóle nie podjęło w wyznaczonym terminie jakiegokolwiek uchwały w sprawie pokrycia straty.

Z tego względu, jak podniósł Prokurator Generalny, żądanie syndyka masy upadłości SKOK „[...]” było zupełnie bezpodstawne. Statut Kasy nie może być, wobec braku stosownej uchwały, samoistną i wystarczającą podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia – tym bardziej, że pokrywanie strat przez członków ma charakter subsydiarny. Po ogłoszeniu upadłości syndyk nie posiada tytułu do samodzielnego podjęcia decyzji o wykreowaniu roszczeń względem członków kasy o pokrycie straty bilansowej. Za przedstawioną interpretacją przemawia także, zdaniem Skarżącego, treść art. 19 § 3 pr.sp., zgodnie z którym członek spółdzielni nie odpowiada wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania. Odpowiedzialność członków spółdzielni w pokrywaniu jej strat, określona w art. 19 § 2 pr.sp., jest odpowiedzialnością wobec spółdzielni, a nie wobec jej wierzycieli. Podjęcie decyzji o pokryciu straty bilansowej kasy po ogłoszeniu jej upadłości prowadziłoby do pokrywania przez członków kasy jej zobowiązań zewnętrznych, a zatem do obejścia art. 19 § 3 pr.sp. w zw. z art. 2 u.SKOK.

Na poparcie swojego stanowiska co do właściwej wykładni przepisów regulujących odpowiedzialność członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej za jej stratę bilansową w przypadku ogłoszenia upadłości kasy Prokurator Generalny przytoczył argumentację zawartą w uzasadnieniu wspomnianej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych (art. 1 pkt 1 lit. b u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o wyjątkowym charakterze, wyznaczonym przede wszystkim przez jej publicznoprawną funkcję. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku

prawnego w celu zapełnienia braku w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia instrumentu pozwalającego na zmianę albo uchylenie prawomocnych orzeczeń sądowych ewidentnie wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Jak wskazał Sąd Najwyższy, skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20; z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe.

Sąd Najwyższy, badając w tym zakresie sprawę z urzędu, nie stwierdził istnienia jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie jest niedopuszczalna, co uzasadniałoby jej odrzucenie *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, a więc jeden z podmiotów enumeratywnie wymienionych w art. 89 § 2 u.SN, przed upływem terminu 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku zaocznego. Wyrok ten nie dotyczy przy tym żadnej ze spraw spośród wymienionych w art. 90 § 3 i 4 u.SN. Nie może on także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Z uwagi na wysokość kwoty będącej przedmiotem sporu jego kontrola kasacyjna jest wyłączona (art. 398² § 1 k.p.c.), a w świetle całokształtu okoliczności sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi którakolwiek z ustawowych podstaw skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując tę część rozważań należy zatem stwierdzić, że nie ma przeszkód do merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi nadzwyczajnej.

Dla porządku zaznaczyć należy, że zaskarżony wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w W. został wydany 17 września 2019 r., a więc już po wejściu w życie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Możliwość jego zaskarżenia skargą nadzwyczajną nie podlega więc ograniczeniom

przewidzianym w art. 115 § 1 i 1a u.SN. Powołanie tych przepisów przez Prokuratora Generalnego w *petitum* skargi nadzwyczajnej było zatem zbędne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że z redakcji art. 89 § 1 u.SN wynika, iż połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile” wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i przynajmniej jednej z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziszcza się również przesłanka funkcjonalna.

Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu wyrokowi zaocznemu Sądu Rejonowego w W. zarzuty odwołujące się do przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN. W zakresie przesłanki szczegółowej rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) Skarżący zarzucił rażące naruszenie zarówno prawa procesowego (art. 316 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i prawa materialnego (art. 38 § 1 pkt 4 pr.sp. w zw. z art. 2 oraz art. 26 ust. 3 u.SKOK w zw. z § 57 ust. 4 Statutu SKOK „[...]”). Powołane podstawy skargi nadzwyczajnej determinują zakres kontroli zaskarżonego nią orzeczenia. W zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o Sądzie Najwyższym do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ (art. 95 pkt 1 u.SN). Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN). Skarżący nie podniósł natomiast przeciwko zaskarżonemu wyrokowi zaocznemu zarzutów odwołujących się do trzeciej przesłanki szczegółowej skargi nadzwyczajnej, tj. oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Badając podniesione w skardze zarzuty Sąd Najwyższy jest zatem związany poczynionymi przez sąd powszechny ustaleniami faktycznymi (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2019 r., I NSNc

7/19; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 97/20). Dalsza część rozważań zawartych w niniejszym uzasadnieniu jest więc oparta na założeniu, że podstawa faktyczna zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku zaocznego została ustalona prawidłowo.

Niezasadny okazał się podniesiony w rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. (przepis ten – wbrew jego oznaczeniu w treści skargi – nie dzieli się na jednostki redakcyjne niższego rzędu), zgodnie z którym [p]o zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Użyte w powołanym przepisie określenie „stan rzeczy” należy rozumieć jako obejmujące zarówno podstawę faktyczną, jak i podstawę prawną wyroku (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 marca 1997 r., III CKN 70/96; z 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05). Do naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. może zatem dojść wtedy, gdy sąd, po zamknięciu rozprawy, wydając wyrok pomija ustalone w toku postępowania istotne dla sprawy okoliczności faktyczne lub nie uwzględnia obowiązującego w tej chwili stanu prawnego.

Zawarte w skardze nadzwyczajnej uzasadnienie omawianego zarzutu wskazuje, że Prokurator Generalny błędnie odczytuje znaczenie art. 316 § 1 k.p.c. Jego zdaniem, niewłaściwe zastosowanie powołanego przepisu przez Sąd Rejonowy w W. polegało na wydaniu wyroku zaocznego w sytuacji, gdy stan rzeczy istniejący w dacie zamknięcia rozprawy, w świetle przepisów prawa materialnego i postanowień Statutu SKOK „[...]”, nie uzasadniał dochodzonego roszczenia, co winno skutkować oddaleniem powództwa jako oczywiście bezzasadnego. Skarżący nie wskazał jednak żadnych konkretnych okoliczności faktycznych, które Sąd Rejonowy, z naruszeniem dyspozycji normy prawnej wynikającej z ww. przepisu pominął, ani też konkretnych przepisów prawa, których treści przy dokonywaniu oceny zasadności oddanego mu pod osąd roszczenia nie uwzględnił. Istota tego zarzutu dotyczy natomiast kierunku rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku zaocznym – uwzględnienia powództwa zamiast, właściwego zdaniem Skarżącego, jego oddalenia. Nie dotyczy on więc prawidłowości stosowania przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, lecz błędnego przyjęcia, że stan faktyczny

sprawy, oceniony przez pryzmat relewantnych przepisów prawa materialnego, uzasadnia dochodzone pozwem roszczenie. Taki zarzut, gdyby okazał się zasadny, wskazywałby, że Sąd dopuścił się tzw. błędu w subsumpcji, tj. niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, a nie procesowego.

Lektura uzasadnienia skargi nadzwyczajnej zdaje się wskazywać, że według Prokuratora Generalnego wyrok zaoczny może być wydany jedynie w przypadku, gdy powództwo zasługuje na uwzględnienie. Skarżący wskazał bowiem, że w niniejszej sprawie „niewątpliwie wystąpiła przeszkoda do wydania wyroku, albowiem twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie w świetle powołanych w nim podstaw prawa materialnego i postanowień statutu (...) nie uzasadniały dochodzonego roszczenia, albowiem w realiach sprawy nie przysługiwało ono powodowi.” (s. 16 skargi nadzwyczajnej). W stanie prawnym obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy przesłanki pozytywne wydania wyroku zaocznego określał art. 339 § 1 k.p.c. i dotyczyły one wyłącznie biernej postawy pozwanego w procesie, a nie merytorycznej oceny dochodzonego przez powoda roszczenia. Nie ulega wątpliwości, że wyrokiem zaocznym powództwo mogło być również oddalone (zob. art. 342 *in principio* k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego wyroku zaocznego).

Na marginesie należy poczynić uwagę, że na s. 16 skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny przytoczył treść art. 340 k.p.c. (a dokładnie – treść art. 340 § 1 zd. 1 k.p.c.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469 ze zm.) – a więc w wersji, której Sąd Rejonowy w W., wydając wyrok zaoczny 17 września 2019 r., z oczywistych przyczyn nie mógł uwzględnić.

Sformułowany przez Prokuratora Generalnego zarzut rażącego naruszenia zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w W. prawa materialnego dotyczy przepisów regulujących niektóre aspekty działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Przepisy te są zawarte przede wszystkim w ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, która określa zasady tworzenia, organizacji i działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, zwanych dalej „kasami”, i

Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, zwanej dalej „Kasą Krajową”, oraz zasady sprawowania nadzoru nad kasami i Kasą Krajową (zob. art. 1 u.SKOK). Powołana ustawa stanowi, że [k]asa jest spółdzielnią, do której w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (art. 2 u.SKOK).

Zgodnie z art. 36 § 1 pr.sp. najwyższym organem spółdzielni jest walne zgromadzenie. Statut spółdzielni może jednak postanowić, że jeżeli ilość członków przekroczy liczbę w nim określoną, walne zgromadzenie członków zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli (art. 37 § 1 zd. 1 pr.sp.). Do zebrania przedstawicieli stosuje się odpowiednio przepisy ustawy i statutu o walnych zgromadzeniach (art. 37 § 2 pr.sp.).

Do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia spółdzielni należy w szczególności podejmowanie uchwał w sprawie podziału nadwyżki bilansowej (dochodu ogólnego) lub sposobu pokrycia strat (art. 38 § 1 pkt 4 pr.sp.). Członek spółdzielni uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów (art. 19 § 2 pr.sp.), przy czym w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych odpowiedzialność członków kas za straty powstałe w kasie może zostać podwyższona w statucie kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów (art. 26 § 3 u.SKOK). Taką regulację zawierał Status SKOK „[...]”, której członkiem była pozwana A. H.. Statut ten stanowił w § 57 pkt 4, że odpowiedzialność członków za straty powstałe w Kasie jest równa podwójnej wysokości wpłaconych udziałów.

Prokurator Generalny zarzucił, że wydając zaskarżony wyrok zaoczny Sąd Rejonowy w W. dokonał błędnej wykładni przytoczonych przepisów prawa materialnego, która doprowadziła ten Sąd do wniosku, że po ogłoszeniu upadłości SKOK „[...]” syndykowi masy upadłości Kasy przysługiwało roszczenie wobec członków Kasy, w tym również wobec pozwanej A. H., o pokrycie straty bilansowej Kasy w podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, podczas gdy warunkiem powstania takiego roszczenia jest uprzednie, tzn. przed ogłoszeniem upadłości, podjęcie uchwały przez walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) w przedmiocie pokrycia straty bilansowej w ten sposób, ponieważ sprawa ta należy do wyłącznej właściwości wskazanego organu.

Zagadnienie istnienia po stronie syndyka masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej roszczenia wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy, dochodzonego w postępowaniu sądowym wyłącznie na podstawie postanowień statutu uchwalonego w trybie art. 26 ust. 3 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych i przewidującego podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, było przedmiotem uchwały podjętej przez Sąd Najwyższy 12 grudnia 2019 r. w sprawie o sygn. III CZP 42/19. Po rozstrzygnięciu przedstawionego przez sąd powszechny zagadnienia prawnego dotyczącego tej problematyki Sąd Najwyższy podjął uchwałę, w której zajął stanowisko, zgodnie z którym syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej roszczenie, o którym mowa wyżej, nie przysługuje, jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy, walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 pr.sp.). Zarzut Prokuratora Generalnego opiera się na przyjęciu we wskazanej kwestii takiego samego stanowiska, jakie zajął Sąd Najwyższy, które – o czym była mowa w części historycznej niniejszego uzasadnienia – zostało przez niego uzasadnione poprzez szerokie odwołanie się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu przytoczonej uchwały. Nie przesądza to jednak o tym, że zarzut ten zasługuje na uwzględnienie.

Aby naruszenie prawa materialnego mogło stanowić skuteczną podstawę skargi nadzwyczajnej, musi mieć ono charakter „rażący”. Przez rażące naruszenie prawa należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20). Naruszenie prawa „rażące” jest czym innym niż naruszenie prawa „oczywiste”, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy. O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w jego następstwie powstały skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu wydanego przez organ praworządny

państwa. Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania. (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 53/21). Takie rozumienie przesłanki „rażącego” naruszenia prawa nawiązuje do przedstawionego na wstępie niniejszych rozważań rozumienia funkcji skargi nadzwyczajnej jako środka o charakterze wyjątkowym, którego celem nie jest eliminowanie z obrotu prawnego wszelkich wadliwych orzeczeń, ale jedynie tych, które są orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi i dlatego nie dają się pogodzić z zasadami demokratycznego państwa prawnego.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela wyrażone w orzecznictwie stanowisko, w myśl którego przyjęcie przez sąd *meriti* jednego z kilku możliwych rezultatów ustalenia treści określonej normy nie stanowi naruszenia prawa. Skoro bowiem dany przepis może zostać interpretowany w różny sposób, przypisanie mu danego znaczenia, mieszczącego się w granicach tej interpretacji, nie oznacza błędnej wykładni (a zwłaszcza rażąco błędnej), lecz obranie jednej z możliwych interpretacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Prokurator Generalny w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej wskazał, iż „z uwagi na odmienne interpretacje przepisów prawa ujętych w zarzutach niniejszej skargi, wobec członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (...) Sądy powszechne wydają skrajnie różne orzeczenia” (s. 14 skargi nadzwyczajnej). Wskazana przez Skarżącego okoliczność przyjęcia w niektórych z tych orzeczeń takiej samej wykładni właściwych przepisów prawa materialnego jak przedstawiona w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19, nie oznacza jednak, że zastosowanie w innych orzeczeniach odmiennej wykładni jest równoznaczne z rażącym naruszeniem przez wydające je sądy prawa materialnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 117/20, wydanego w sprawie analogicznej do niniejszej, ta odmienna wykładnia znajdowała oparcie nie tylko w wypowiedziach doktryny, ale również w orzecznictwie sądów powszechnych, a nawet Sądu Najwyższego. W żadnym razie nie można więc jej uznać za odosobnioną. Można nawet stwierdzić, że skoro dla rozstrzygnięcia wątpliwości co do prawidłowej

wykładni przepisów regulujących podwyższoną odpowiedzialność członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych za pokrycie straty bilansowej kasy po ogłoszeniu jej upadłości konieczne okazało się podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy, to znaczy, że przyjmowane wcześniej w orzecznictwie sądów powszechnych odmienne zapatrywania co do prawidłowej wykładni tych przepisów nie mogą być oceniane jako stanowiące wyraz kwalifikowanego naruszenia prawa. Wspomniana uchwała Sądu Najwyższego zapadła na skutek przedstawienia zagadnienia prawnego w trybie art. 390 § 1 k.p.c., który to przepis ogranicza możliwość skorzystania z tej instytucji procesowej przez sąd rozpoznający apelację jedynie do zagadnień prawnych budzących „poważne wątpliwości”. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że o poważnych wątpliwościach można mówić wówczas, gdy możliwa jest różna wykładnia budzących wątpliwości interpretacyjne przepisów, przy czym za każdą z możliwych interpretacji przemawiają doniosłe, w ocenie sądu odwoławczego, argumenty prawne, gdy ponadto brak jest wypowiedzi Sądu Najwyższego, odnoszących się do dostrzeżonego zagadnienia prawnego, albo, w tym zakresie, orzecznictwo tego Sądu jest sprzeczne, czy też brak jest jednolitego, i przekonującego sądu odwoławczego, stanowiska doktryny dotyczącego przedstawionego zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2011 r., III CZP 9/11). Jeżeli więc Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. III CZP 42/19 podjął uchwałę rozstrzygającą przedstawione mu zagadnienie prawne, to tym samym potwierdził, że zagadnienie to rzeczywiście budziło poważne wątpliwości, w przedstawionym wyżej rozumieniu. Sąd Najwyższy nie jest bowiem związany stanowiskiem sądu drugiej instancji odnośnie do istnienia przesłanek do podjęcia uchwały (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 127/10) i w przypadku stwierdzenia braku takich przesłanek odmawia jej podjęcia.

Powyższe uwagi znajdują potwierdzenie w treści uzasadnienia uchwały w sprawie o sygn. III CZP 42/19. Sąd Najwyższy wskazał w nim, na wstępie swych rozważań, że przedstawione mu zagadnienie prawne nie było dotąd przedmiotem jego wypowiedzi. W orzecznictwie sądów powszechnych jest ono oceniane rozbieżnie, a w piśmiennictwie również nie ma zgody co do sposobu jego rozstrzygnięcia. Zwrócił przy tym uwagę, że problemy interpretacyjne zwiększa lakoniczność przepisu art. 26 ust. 3 u.SKOK, ponieważ nie określa on precyzyjnie

mechanizmu uruchomienia dodatkowej odpowiedzialności członka kasy.

Niezależnie od powyższego podnieść również należy, że zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. Oznacza to, że są nią związane wyłącznie sądy rozpoznające sprawę, w której przedstawiono Sądowi Najwyższemu to konkretne zagadnienie, nie wiąże ona natomiast w innej sprawie, nawet jeśli przedmiotem innego powództwa jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej (uchwała Sądu Najwyższego z 10 maja 2007 r., III CZP 33/07). Ponadto wskazać należy, że zaskarżony rozpoznawaną skargą nadzwyczajną wyrok zaoczny został wydany i uprawomocnił się przed podjęciem przez Sąd Najwyższy uchwały w sprawie o sygn. III CZP 42/19. Sąd Rejonowy nie mógł zatem posłużyć się, choćby pomocniczo, jej treścią przy dokonywaniu wykładni przepisów prawa materialnego, które stanowiły podstawę prawną zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów brak jest uzasadnionych podstaw, by uznać, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa procesowego lub materialnego (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN).

Z tych samych w istocie przyczyn nie może również odnieść skutku podniesiony przez Prokuratora Generalnego zarzut oparty na podstawie szczegółowej z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Zarzucane naruszenie zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w W. zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 32 ust. 1 i w art. 76 Konstytucji miałoby bowiem polegać, zgodnie z treścią uzasadnienia skargi nadzwyczajnej, na „niewłaściwym i sprzecznym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zastosowaniu norm prawa materialnego (...) oraz przyjęciem niedopuszczalnej rozszerzającej wykładni przepisu art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (...)” (s. 2-3 skargi nadzwyczajnej). W istocie więc, formułując omawiany zarzut, Skarżący po raz kolejny zakwestionował dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnię przepisów prawa materialnego, jako odmienną od przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 42/19. Tymczasem możliwość powstania sytuacji polegających na tym, że w porównywalnych sprawach sądy dokonują odmiennej wykładni tych samych przepisów prawa i w konsekwencji wydają odmienne rozstrzygnięcia, stanowi

wprost konsekwencję zasady niezawisłości sędziowskiej, która jest jedną z podstawowych zasad regulujących ustroj władzy sądowniczej w Polsce (art. 179 ust. 1 Konstytucji). Z zasady tej wynika m.in. koncepcja samodzielności jurysdykcyjnej sądu, która oznacza, że poza przypadkami wskazanymi w ustawie, sąd rozpoznając daną sprawę nie jest związany rozstrzygnięciami i zapatrywaniami prawnymi, w szczególności dotyczącymi wykładni prawa, wyrażonymi przez inne sądy i organy. Można więc stwierdzić, że z natury zasady niezawisłości sędziowskiej wynika możliwość powstania sytuacji polegających na tym, że w porównywalnych sprawach sądy dokonują odmiennej wykładni tych samych przepisów prawa i w konsekwencji wydają odmienne rozstrzygnięcia. Jest to sytuacja, która – sama w sobie – nie pozwala na stwierdzenie, że którekolwiek z tych orzeczeń jest rażąco wadliwe (w tym zwłaszcza, że zapadło z rażącym naruszeniem prawa). Nie ma więc podstaw, by twierdzić, że którekolwiek z tych orzeczeń, z samej tej przyczyny, że jest odmienne w treści od innego orzeczenia zapadłego w podobnej sprawie, narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i wywodzone z niej zasady pochodne albo rodzi problem na tle zasady równości wobec prawa.

Jako chybiony ocenić należy zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem zaocznym art. 76 zd. 1 Konstytucji, nakładającego na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zdaniem Prokuratora Generalnego narusza ten przepis „[w]ydanie przez Sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez zbadania zapisów statutu, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca (...)” (s. 11 skargi nadzwyczajnej). Umknęło najwidoczniej uwadze Skarżącego przy formułowaniu tego zarzutu (o czym świadczy uwaga na s. 21 skargi nadzwyczajnej, że „w realiach sprawy brak było podstaw do wydania kwestionowanego nakazu zapłaty”), że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy w W. nie wydał nakazu zapłaty, lecz wyrok zaoczny. Niewątpliwym jest przy tym, że Sąd Rejonowy przed jego wydaniem zbadał Statut SKOK „[...]”, ponieważ, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, dokument ten stanowił podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie Prokurator Generalny nie zdołał wykazać podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów sformułowanych wobec zaskarżonego nią wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w W., odwołujących się do przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Skoro na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.), to podmiot ten ma obowiązek wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi, ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia jej przesłanki funkcjonalnej, czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia sadu powszechnego dla zapewnienia zgodności z zasadą wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Samo wykazanie przez skarżącego, że orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub, że w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, nie jest jeszcze wystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20). Jakkolwiek stwierdzenie, że żadna z podstaw szczególnych rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN – gdyż aby przesłanka ta uzasadniała uwzględnienie skargi nadzwyczajnej i w konsekwencji uchylenie zaskarżonego orzeczenia, musi wystąpić łącznie z jedną z określonych w powołanym przepisie przesłanek szczególnych – to jednak warto zaznaczyć, że i ta przesłanka nie została w niniejszej sprawie wykazana.

Ogólna podstawa skargi nadzwyczajnej, jakkolwiek swą treścią częściowo nawiązuje do podstawy szczególnej, ujętej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, pełni jednak odmienną od niej funkcję. O ile wskazana przesłanka szczególna stanowi jedno z kryteriów, w świetle którego Sąd Najwyższy dokonuje oceny wadliwości zaskarżonego skargą nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia, o tyle przesłanka ogólna określa warunek, którego zaistnienie otwiera drogę do usunięcia stwierdzonej wadliwości poprzez wyeliminowanie zaskarżonego orzeczenia z

obrotu prawnego. Warunkiem tym jest konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczegółowej, również wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, nie przesądza jeszcze o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 164/20). Zasadność skargi nadzwyczajnej winna być oceniana przede wszystkim przez pryzmat celu tego środka kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych, wyrażonego w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, a jest nim urzeczywistnienie stanu polegającego na zapewnieniu zgodności porządku prawnego, którego zaskarżone orzeczenie jest elementem, z art. 2 Konstytucji RP (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20).

Nie jest rolą kontroli nadzwyczajnej eliminowanie wszelkich wadliwych orzeczeń. Ekstraordynaryjne orzekanie w ramach skargi winno dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarnie niesprawiedliwymi (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi bowiem instrumentu ponownej kontroli instancyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; zob. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny nie przedstawił spójnego i kompletnego wywodu prowadzącego logicznie do wniosku o konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w W.. Tymczasem implikacją konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego jest m.in. poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych. Stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych również jest bowiem wartością konstytucyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19). Skarżący powinien więc przedstawić argumentację, z jakich przyczyn wskazana wartość, w okolicznościach tej konkretnie sprawy, powinna – jego zdaniem – ustąpić pierwszeństwa innym wartościom, które zasada demokratycznego państwa prawnego również wyraża. Argumentacja ta powinna uwzględniać w szczególności

przedstawienie hipotetycznych konsekwencji wzruszenia prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego i wykazanie, że konsekwencje pozytywne przeważają nad negatywnymi, tj. w większym stopniu będą tę zasadę realizowały. Takiej argumentacji rozpoznawana skarga nadzwyczajna nie zawiera. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy ten brak należy uznać za szczególnie istotny, mając na uwadze niewielką wysokość kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem zaocznym od pozwanej na rzecz powoda (149 zł, bez odsetek za opóźnienie w zapłacie), a także zachowanie pozwanej w procesie, która nie stawiała się na wyznaczoną w sprawie rozprawę – pomimo, że zawiadomienie o jej terminie odebrała osobiście (k. 27 akt sprawy I C [...]), nie zajęła stanowiska na piśmie, a po wydaniu i doręczeniu jej wyroku zaocznego zaniechała jego zaskarżenia, okazując tym samym brak staranności, jakiej można i należy oczekiwać od strony należycie dbającej o własne interesy. Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, że wskazane okoliczności, a zwłaszcza bagatelna wysokość spornego roszczenia, mogą być brane pod uwagę przy ocenie stopnia pokrzywdzenia strony skutkami wydania zaskarżonego orzeczenia w kontekście oceny ziszczenia się w danej sprawie przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej, określonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN.

Jeżeli Sąd Najwyższy stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, oddała skargę nadzwyczajną (art. 91 § 1 zd. 2 u.SN).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

